

Ewa Demarczyk
Grande Valse Brillante

c c G⁷ G⁷
C⁷ C⁷ f f
G⁷ G⁷ G⁷ G⁷ c

Ty wódkę za wódką w bufecie
Oczami po sali drewnianej i serce ci wali
Czy pamiętasz

c c c (G)
Es F D G G
c (c)

Orkiestra powoli opada przycicha
Powiada że zaraz
Czy pamiętasz jak ze mną

f c B As
G G (G)
c f (f)

Już znalazł twój wzrok moje oczy
Już suniesz po drodze zamroczy
Już zaraz za chwilę
Czy pamiętasz jak ze mną tańczyłeś

c As f
G G c
B B
c f G (C⁷)

Podchodzisz na palcach i naraz nad głową
Grzmotnęło do walca
Porywasz na życie na śmierć do tańca
Grande Valse Brillante

f Es As⁷ Des
C⁷ A
B C⁷ F As⁷
G G G (G)

Czy pamiętasz jak ze mną tańczyłeś walca
Z panną madonną legendą tych lat
Czy pamiętasz jak ruszył świat do tańca
Świat co w ramiona ci wpadł
Wylękniony bluźnierca dotulałeś do serca
W utajeniu kwitnące te dwie
Unoszone gorąco unisono dyszące
Jak ja cała w domysłach i mgłę
I tych dwoje nad dwiema
co też są lecz ich nie ma
Bo rzesami zakryte wnet zakryte i w dół
Jakby tam właśnie były i błękitem pieściły
Jedno tę drugie tę pół na pół

c f G⁷ c
f D H⁷ d
F⁷ B B⁷ Es
f G⁷ c (B⁷)
Es⁷ As F⁷ b
F⁷ F⁷ b (b)
b G G⁷ c
F⁷ B⁷ Es (Es⁷)
As As C⁷
f f c
G⁷ c B⁷ Es⁷
As As C⁷ f f c
Des G⁷ c (G⁷ G⁷)

Gdy przez sufit przetaczasz nosem gwiazdy zahaczasz
Gdy po ziemi młynkujesz to udajesz siłacza
Wątle mięśnie naprężasz pierś cherlawą wytężasz
Będę miała atletę i huzara za męża

c f B⁷ Es
G⁷ c f c
C⁹- f G⁷ c
As Es b B⁷

Czy pamiętasz jak ze mną tańczyłeś walca
Z panną madonną legendą tych lat
Czy pamiętasz jak ruszył świat do tańca
Świat co w ramiona ci wpadł
Wylękniony bluźnierca dotulałeś do serca
W utajeniu kwitnące te dwie
Unoszone gorąco unisono dyszące
Jak ja cała w domysłach i mgłę
I tych dwoje nad dwiema
co też są lecz ich nie ma
Bo rzesami zakryte wnet zakryte i w dół
Jakby tam właśnie były i błękitem pieściły
Jedno tę drugie tę pół na pół

c f G⁷ c
f D H⁷ d
F⁷ B B⁷ Es
f G⁷ c (B⁷)
Es⁷ As F⁷ b
F⁷ F⁷ b (b)
b G G⁷ c
F⁷ B⁷ Es (Es⁷)
As As C⁷
f f c
G⁷ c B⁷ Es⁷
As As C⁷ f f c
Des G⁷ c (G⁷ G⁷)

A tu noga ugrzęzła drzazga w bucie uwięzła
Bo ma dziurę w podeszwie mój pretendent na męża
Ale zawsze się wyrwie o już wolny odeszło
I walcuje szurając podwiniętą podeszwą

c f B⁷ Es
G⁷ c f c
C⁹- f G⁷ c
As Es b B⁷

Czy pamiętasz jak ze mną tańczyłeś walca
Z panną madonną legendą tych lat
Czy pamiętasz jak ruszył świat do tańca
Świat co w ramiona ci wpadł
Wylękniony bluźnierca dotulałeś do serca
W utajeniu kwitnące te dwie
Unoszone gorąco unisono dyszące
Jak ja cała w domysłach i mgłę
I tych dwoje nad dwiema
co też są lecz ich nie ma
Bo rzesami zakryte wnet zakryte i w dół
Jakby tam właśnie były i błękitem pieściły
Jedno tę drugie tę pół na pół

c f G⁷ c
f D H⁷ d
F⁷ B B⁷ Es
f G⁷ c (B⁷)
Es⁷ As F⁷ b
F⁷ F⁷ b (b)
b G G⁷ c
F⁷ B⁷ Es (Es⁷)
As As C⁷
f f c
G⁷ c B⁷ Es⁷
As As C⁷ f f c
Des G⁷ c (G⁷ G⁷ c)